

Mija pierwszy rok viaTOLL: ponad 800 mln zł przychodów do budżetu

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: wtorek, 10, lipiec 2012 00:00

Rafał Rudka

Odśloni: 1717

viaTOLL, system elektronicznego poboru opłat za korzystanie z wybranych odcinków dróg krajowych, ekspresowych i autostrad działa już od roku. Zdążyli przyzwyczać się do niego kierowcy, z jego działania zadowolony jest również zarządca dróg, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

– Mam satysfakcję, bo sceptycy twierdzili, że system nie będzie opłacalny, a tymczasem po kilku miesiącach jego funkcjonowania mamy ok. 800 mln zł – podkreśla Lech Witecki, Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad.

Równy rok temu viaTOLL zastąpił winiety dla samochodów o masie powyżej 3,5 tony. Zdaniem Lecha Witeckiego, system działa bez zarzutów, a współpraca z operatorem układa się bardzo dobrze. Jak podkreśla, ocena Generalnej Dyrekcji może nie być jednak obiektywna.

– Najważniejsza jest ocena, jaką systemowi wystawiła Komisja Europejska. Ostatnie publikacje, które odnosiły się do winiet funkcjonujących w państwach członkowskich, zalecały: wzorujcie się na systemie, jaki został wdrożony w Polsce. To bardzo dobry system, przyjazny dla kierowców i uczciwie ich rozliczający – mówi Lech Witecki, Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. – Moim zdaniem nie ma lepszej oceny.

Po roku funkcjonowania system przyniósł budżetowi ponad 800 mln zł przychodów.

– Mam pewną satysfakcję, bo wszyscy ci, którzy byli wrogami tej koncepcji, mówili, że to na pewno będzie nieopłacalne, nie zwróci się. Prognozy, które zaplanowaliśmy, sprawdzają się z miesiąca na miesiąc – przekonuje Witecki.

Przedstawiciele Ministerstwa Transportu, GDDKiA i Kapsch Telematic Services przewidują, że system zacznie zarabiać na swoje utrzymanie już po 18 miesiącach.

– W tym roku zwrócą się wydatki, które na ten system zostaną poniesione. To jest ogromny sukces – zapewnia Generalny Dyrektor.

W całym 2012 roku przychody mają przekroczyć 1,1 mld zł. W całym okresie kontraktu, czyli do 2018 roku Skarb Państwa na elektronicznym poborze opłat zarobi 23 mld zł.

Pieniądze mają być przeznaczone na utrzymanie dróg i budowę nowych. Jak zaznacza Lech Witecki, przychody będą rosły wraz z rozszerzaniem systemu, a sieć płatnych dróg i autostrad stopniowo się powiększa. W niedzielę do sieci włączono kolejne 320 km nowych dróg. Kierowcy samochodów powyżej 3,5 tony płacą m.in. na drodze S7 z Elbląga do Pasłęka, na dwóch odcinkach drogi krajowej 91 i na 92 z Łowicza do Wrześni.

– Lipcowe rozszerzenie na drogi równoległe do autostrady A1 i A2 spowoduje ograniczenie ucieczek kierowców z płatnych autostrad, a więc samochody wrócą na drogi szersze, bezpieczniejsze – takie, które są bardziej przyjazne dla kierowców – podkreśla Lech Witecki.

Obecnie w systemie viaTOLL płatnych jest blisko 2 tys. km dróg krajowych i autostrad. W 2014 roku ma obejmować już 2880 km.

Źródło: newseria.pl